

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/niepodleglosc/23035,Poczatki-relacji-Polski-i-Czechoslowacji-w-1918-r.html>



Wikimedia Commons (CC0 1.0)

ARTYKUŁ

Początki relacji Polski i Czechosłowacji w 1918 r.

OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej

Autor: SEBASTIAN PILARSKI 16.01.2020

Najistotniejszą przyczyną konfliktu między Polską i Czechosłowacją w pierwszych latach po odzyskaniu przez Rzeczpospolitą niepodległości był spór graniczny o Śląsk Cieszyński, Spisz i Orawę. Kwestia ta negatywnie wpłynęła

na relacje między obu krajami także w późniejszych latach.

Dyskusja na temat przynależności tych terytoriów toczyła się już w trakcie I wojny światowej, a stanowisko polskie w tej sprawie – w oparciu o argumentację etnograficzną – prezentował przedstawicielom dyplomatycznym światowych mocarstw Roman Dmowski.

Reprezentację polityczną Polaków na pograniczu stanowiła utworzona 19 października 1918 r. Rada Narodowa Śląska Cieszyńskiego. Dla jej zalegalizowania 27 października zwołano w Cieszynie wiec z udziałem 50 tys. osób, na którym przyjęto rezolucję o przyłączeniu Śląska Cieszyńskiego do Polski. Co warto podkreślić, ewentualnych zagrożeń dla polskich aspiracji upatrywano w działaniach niemieckich, a nie czeskich. Z kolei interesy czeskie na spornym obszarze miał reprezentować utworzony 20 października Zemský národní výbor pro Slezsko, który ostatniego dnia tego miesiąca ogłosił odezwę do ludności o przejęciu władzy w imieniu rządu istniejącej od 28 października Czechosłowacji.

Znaczenie Śląska Cieszyńskiego

Strona czeska już wcześniej podjęła szereg kroków mających doprowadzić do przejęcia kontroli nad Śląskiem Cieszyńskim. I tak np. 28 września zawarta została tajna umowa między Edvardem Benešem a ministrem spraw zagranicznych Francji Etienne Pichonem, w której Paryż wyraził zgodę na poparcie starań czeskich mających doprowadzić do utworzenia państwa w „granicach swych byłych ziem historycznych”, co Ententa potwierdziła 20 grudnia. Tym samym Czesi odrzucili wynik rozmów prowadzonych wcześniej z polskimi politykami w marcu i maju 1918 r., w czasie których zapadła decyzja o podziale Śląska Cieszyńskiego na zasadzie etnograficznej, a więc zgodnej z interesami polskimi.

27 października zwołano w Cieszynie wiec z udziałem 50 tys. osób, na którym przyjęto rezolucję o przyłączeniu Śląska Cieszyńskiego do Polski. Co warto podkreślić, ewentualnych zagrożeń dla polskich aspiracji upatrywano w działaniach niemieckich, a nie czeskich.

Zainteresowanie Czechów Śląskiem Cieszyńskim miało przede wszystkim podłoże ekonomiczne. Istotną rolę w

organizacji życia gospodarczego mogły odgrywać kopalnie węgla w Zagłębiu Karwińskim, huta żelaza w Trzyńcu i linia kolejowa (z węzłem w Boguminie) łącząca Czechy i Słowację. Z kolei strona polska dążyła do opanowania wymienionych powyżej ośrodków, by zapewnić sobie możliwość eksportu węgla do Austrii i na Węgry. Zajęcie Bogumina przez Polaków pozbawiłoby Pragę możliwości blokowania tego eksportu poprzez wprowadzenie wysokich taryf kolejowych.

Zmagania o sporne ziemie

Mając na uwadze przedstawione względy, Polacy przystąpili do działania. W nocy z 31 października na 1 listopada porucznik Klemens Matusiak, działając z rozkazu gen. Bolesława Roi, przejął komendę nad garnizonem w Cieszynie. Dowództwo wojsk austriackich zapowiedziało zachowanie neutralności wobec polskich działań. Jeszcze tego samego dnia na spotkaniu polskich i czeskich oficerów ustalono, że o przynależności Cieszyńskiego zadecydują rządy Polski i Czechosłowacji. O wydarzeniach tych została poinformowana Polska Komisja Likwidacyjna działająca w Krakowie i rząd w Warszawie, kierowany przez Jana Kucharzewskiego.

Od 2 listopada w Orłowej przedstawiciele Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego i Zemskego Národnego Východu prowadzili rozmowy, a ich zwieńczeniem była zawarta 5 listopada umowa dotycząca podziału Śląska Cieszyńskiego. Podział został oparty na zasadzie etnograficznej - władza nad powiatem bielskim i cieszyńskim powierzona została stronie polskiej, Czesi natomiast przejęli kontrolę nad powiatem frydeckim. Umawiające się strony zagwarantowały sobie wzajemnie ochronę mniejszości „w sprawach kulturalnych, szkolnych i narodowo-politycznych”. Węzeł kolejowy w Boguminie podporządkowany został stronie polskiej, lecz z przyznaniem Czechom prawa do utrzymania tam załogi wojskowej, której stan osobowy nie mógł przekroczyć 50 proc. stanu oddziałów polskich. Polsce przypadła też Karwina i Trzyńiec.

Zainteresowanie Czechów Śląskiem Cieszyńskim miało przede wszystkim podłoże ekonomiczne. Istotną rolę w organizacji życia gospodarczego mogły odgrywać kopalnie węgla w Zagłębiu Karwińskim, huta żelaza w Trzyńcu i linia kolejowa (z węzłem w Boguminie) łącząca Czechy i Słowację.

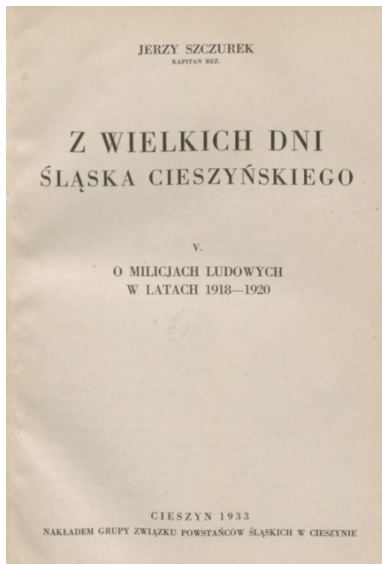
W przyjętym dokumencie znalazło się istotne zastrzeżenie: „Ugoda niniejsza ma charakter przejściowy i w niczym nie przesądza ostatecznego rozgraniczenia terytorialnego, które pozostawia się w całości do rozstrzygnięcia przez czynniki powołane, tj. rząd polski w Warszawie i rząd czeski w Pradze”.

Korzystne dla Polski postanowienia umowy z 5 listopada nie oznaczały wcale zakończenia sporów o Cieszyńskie. Zręby niepodległego państwa Czechów i Słowaków były już zorganizowane, na ziemiach polskich tymczasem powstało kilka ośrodków władzy, które nie wypracowały konkretnego programu dotyczącego Śląska Cieszyńskiego. Wpływ na to miała bez wątpienia walka o ustalenie innych granic, zwłaszcza wschodniej, mającej ogromne znaczenie dla przyszłych losów niepodległego państwa polskiego.

Polski optymizm

Ministerstwo Spraw Zagranicznych dążyło do opracowania koncepcji ułożenia stosunków z południowym sąsiadem. Minister Leon Wasilewski błędnie przewidywał, że relacje te nie będą źródłem komplikacji. Uważał on, że Polska zapewni ČSR dostęp do Bałtyku i Europy Wschodniej, zaś dla Rzeczypospolitej I Republika będzie pomostem do Adriatyku, co miało stanowić dobre perspektywy także dla współpracy gospodarczej. W bliższej perspektywie Wasilewski postulował szybkie wytyczenie granicy i wymianę postów.

Wprowadzenie w życie tych założeń miało być dokonane m.in. dzięki pobytowi w Pradze delegacji polskiej, która 24 grudnia 1918 r. wręczyła prezydentowi Masarykowi list Józefa Piłsudskiego wyrażający wolę nawiązania i zacieśnienia stosunków. Oferta ta pozostała jednak praktycznie bez odpowiedzi. Dodatkowo od końca grudnia coraz częściej pojawiały się informacje o koncentracji wojsk czechosłowackich na Śląsku Cieszyńskim, a militarna sytuacja ČSR poprawiła się po powrocie legii z Włoch i Francji. W Warszawie z zadowoleniem przyjęto polsko-czechosłowackie układy o rozgraniczeniu Spisza (24 grudnia 1918 r. w Popradzie) i Orawy (31 grudnia w Chyżnem). Wymienione umowy na pewien czas odsunęły zagrożenie utraty tych ziem, czego obawiał się minister Wasilewski, świadomy słabości wojsk polskich na tym obszarze. Kolejne tygodnie nie dawały już jednak podstaw do optymizmu.



Strona tytułowa książki Jerzego Szczurka o historii milicji na Śląsku Cieszyńskim w latach 1918-1920. Źródło: Biblioteka Narodowa



Pochód Milicji Polskiej Śląska Cieszyńskiego - Cieszyn 1918 r. Źródło: Wikimedia Commons (CC0 1.0)



Hołd Milicji Polskiej Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie 1918 r.
Źródło: Wikimedia Commons (CC0 1.0)



Jerzy Szczurek (w centrum, na koniu) w czasie przysięgi Milicji Polskiej Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie. Źródło: Wikimedia Commons (CC0 1.0)

COFNIJ SIĘ